



Głos Wągrowiecki

PRZEDPŁATA

wynosi kwartalnie 2,64 zł, miesięcznie 0,88 zł z odnośnieniem do domu 0,95 zł miesięcznie.

ADMINISTRACJA: Wągrowiec, Rynek nr. 14

OGŁOSZENIA

przyjmuje się za opłatą 6 gr od wiersza m/m 1-linowego, od wiersza reklamowego 12 gr,

Telefon nr. 126.

Wychodzi co środę i sobotę.

Nr. 83.

Wągrowiec, sobota dnia 26 października 1929.

Rok IV.

Przeciwno lichwie

Warszawa, 24. 10. Międzynarodowe czynniki zainteresowały się lichwiarskimi procentami pobieranymi w wysokości 4 proc. i więcej miesięcznie przez różnych prywatnych dyskontów. Obecnie zbierane są materiały w tych sprawach na podstawie doniesień posiadanych przez urzędy prokuratorskie. W najbliższych dniach zostaną podjęte specjalne kroki, mające na celu przeciwdziałanie tego rodzaju nadużyciom.

Bezskuteczne zabiegi Papieża

Białogród, 24. 10. W tutejszych kołach katolickich mówią, iż Papież miał podjąć kroki w sprawie ułaskawienia skazanego na śmierć Słowienca Gortana. Kroki te jednak mimo wysłania przez Papieża osobistego sekretarza do Mussoliniego pozostały bezskuteczne.

Wybuch w fabryce prochu

Bolonja, 24. 10. W fabryce prochu w Castre Mare w pobliżu Bolonji nastąpiła dziś po południu eksplozja, skutkiem której zabite zostały cztery osoby a 14 jest rannych. Powód katastrofy nie jest dotąd ustalony. Siła wybuchu była tak wielka, że w położonej o 12 klm. Bolonji powalatywały liczne szyby a domy zatrzęsły się w fundamentach. Ludność miasta, która w pierwszej chwili przypuszczała, że to trzęsienie ziemi, wybiegła w panicznym przestraszeniu na ulice. Na miejsce wypadku wymaszerowało natychmiast wojsko i oddziały straży ogniowej.

Medjolan, 24. 10. Liczba ofiar katastrofy w fabryce prochu w Castre Mare wynosi według ostatnich doniesień 7 zabitych, 2 osoby zaś ciężko ranne walczą ze śmiercią. Wiele innych odtransportowano do szpitala. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności w oddziale, w którym nastąpił wybuch, zatrudnionych było tylko 30 osób, gdy zwykle pracuje tam 86 osób.

Kredyty dodatkowe dla powodzian

Warszawa, 24. 10. Rząd wniósł do Sejmu przedłożenie o kredytach w wysokości 2 1/2 miliona zł, które zużyte zostały na kresach i w Małopolsce na zniesienie pomocy ludności dotkniętej klęską powodzi.

Z portu gdyńskiego

Warszawa, 25. 10. Obrót portowy w Gdyni w miesiącu wrześniu osiągnął 250 000 tonn; w porównaniu z obrotem osiągniętym w sierpniu jest to o 21 000 t. mniej. Do portu w Gdyni zawinęło we wrześniu 162 statki o pojemności 129 000 t., przywożąc 13 000 t. ładunku i 223 pasażerów; z portu wypłynęło w tym czasie 161 statków o pojemności 126 000 t., wywożąc 237 tysięcy t. ładunku i 1031 pasażerów.

Na statkach P. P. „Zegluga Polska“ we wrześniu wywieziono 51 tys. t. ładunku wobec 57 tys. tonn wywiezionych w sierpniu.

Monety 5-złotowe

Warszawa, 25. 10. W ostatnich dniach zostały puszczane w obieg dalsze ilości srebrnych monet pięciozłotowych, których dotąd jest w obiegu 25 milionów.

Zabili gościnnego szlachetę od płotu

W pewnej wiosce koło Szamocina w wtorek późnym wieczorem wynikła sprzeczka w obozisku między właścicielem tejże a kilkoma gośćmi o sprzedanie wódki. W toku sprzeczki doszło do bójki przed oboziskiem i tutaj jeden z pijanych osobników wyrwał szlachetę od płotu i uderzył gościnnego w głowę, zabijając go na miejscu. Sprawcy zbiegli. Śledztwo policyjne w toku,

Nieudały zamach na ks. Humberta

Bruksela, 24. 10. Urzędowy dziennik belgijski ogłosił oficjalny komunikat o zezwoleniu pary królewskiej belgijskiej na małżeństwo ich córki Marji Józefy z włoskim następcą tronu, ks. Humbertem. Wiadomość ta zbiegła się z wstrząsającym powszechną opinię wypadkiem.

Dzisiaj przed południem, w chwili, gdy ks. Humbert wysiadał na placu Kongresowym z samochodu — przyskoczył doń z wymierzonym rewolwerem jakiś nieznany młodzieniec. W tej chwili jeden z policjantów rzucił się na napastnika i podbił mu ręką rewolwer w chwili strzału. Kula uderzyła w chodnik, nie czyniąc nikomu szkody. Sprawcę zamachu ujęto mimo oporu,

jaki stawał, i sprowadzono do komisariatu policji.

Publiczność po chwili konsternacji urządziła ks. Humbertowi serdeczną owację. Ks. Humbert udał się natychmiast po wypadku do grobu „Nieznanego Żołnierza“ i złożył na nim wieniec.

Sprawca zamachu, urodzony w r. 1908 w Medjolanie, nazywa się Fernando de Rosa. Na policji zeznał, iż jest studentem i że przybył w nocy z Paryża do Brukseli. Oświadczył, że strzał był skierowany w górę, jako akt protestu przeciwko stosunkom, panującym we Włoszech. Król belgijski natychmiast po wypadku odwiedził ks. Humberta w poselstwie włoskiem.

—o—

Zelazo polskie do Rosji

Warszawa, 24. 10. Sowiecka misja handlowa w Warszawie kończy rokowania z 3-ma wielkimi zakładami przemysłowymi: „Hutą Pokoju“, „Zakładami Ostrowieckimi“ i „Modrzewjowem“ o dostawę do Rosji sowieckiej żelaza handlowego w rozmaitych postaciach. W razie

pomyślnego zakończenia rokowań fabryki te otrzymają zamówienia wartości około 15 milionów zł, ale na warunkach kredytowych. Będzie to druga transakcja Sowietów, zawarta z przemysłem metalurgicznym.

—o—

Nadir Khan pójdzie śladami Amanullaha

Moskwa, 24. 10. Nowy władca Afganistanu Nadir-Khan powołał na nowo do życia wszystkie instytucje rządowe, między innymi ministerstwo spraw zagranicznych z tym samym personelem który był przy rządzie Amanullaha. Nadir-Khan wystosował do Amanullaha w odpowiedzi na powinszowanie — pismo, w którym wskazuje między innymi, że „okres rządów Amanullaha

będzie zapisany złotymi głóskami w historii Afganistanu“ i że on sam postępować będzie drogą, wytkniętą przez Amanullaha. Przedstawiciele dyplomatyczni Afganistanu zagranicą przesłali Nadir-Khanowi wyrazy hołdu i powinszowania. Sfery kupieckie w Kabulu zorganizowały zbiórkę pieniężną dla poparcia nowego rządu.

—o—

Sejm pruski odrzucił wnioski opozycji nacjonalistycznej

Berlin, 24. 10. W Sejmie pruskim odbyły się głosowania nad wnioskami zgłoszonymi przez opozycję niemiecko-narodowych. Sejm odrzucił przeważającą większością głosów wniosek wywołujący rząd pruski do wystąpienia przeciwko planowi Younga. Wniosek niemiecko-narodowy żądający zagwarantowania urzędnikom państwowym prawa swobodnego zapisywania się na listy referendum ludowego, sejm odrzucił w głosowa-

niu ogólnym 241 głosami przeciwko 160 głosom. Wniosek o wyrażenie rządowi pruskiemu votum nieufności odrzucono 218 przeciwko 114. W końcu Sejm odrzucił również wniosek domagający się cofnięcia zakazu dotyczącego organizacji stahlhelmowej w Nadrenji i Westfalji, oraz wniosku o przedłużenie terminu zapisywania się na listy referendum ludowego.

Agitacja sekciarzy w Wielkopolsce i na Pomorzu

Od paru miesięcy na terenie Wielkopolski i Pomorza rozwija ożywioną działalność sekta t. zw. Badaczy Pisma Świętego.

Zuchwałstwo sekciarzy posuwa się tak daleko, że wzięli oni nawet czynny udział przy wyborach do rad miejskich w niektórych miasteczkach województwa poznańskiego. Tak np. w Lwówku podczas wyborów „Badacze Pisma św.“ poparli wydatnie listę „ciszakowców“.

Swoją krecią robotę sekciarze prowadzą m. i. na terenie Kruszwicy i okolicznych wiosek. Agenci rozwinięli gorączkową działalność zwłaszcza w wiosce Rzepowo nad Gopłem. Ksiądz prałat Schoenborn zażądał od wszystkich mieszkańców tej wioski ponownego przyznania się

do wiary św.

Na Pomorzu policja przytrzymała dwie Niemki z Gdańska, które uprawiały propagandę na rzecz „Badaczy Pisma św.“, rozdając liczne druki i ulotki. Aresztowano je, gdyż nie posiadały odpowiednich dokumentów osobistych. Po sprawdzeniu tożsamości znowu je wypuszczono, co nie przeszkadza prasie niemieckiej gwałtownie atakować władz polskich z powodu chwilowego aresztowania.

Należy mieć nadzieję, że ludność katolicka naszych ziem zachodnich da stanowczą odprawę zuchwałym sekciarzom, których działalnością powinny się również zająć władze.

—o—

Traktat przyjaźni między Polską a Rumunją

Warszawa, 24. 10. Z Bukaresztu donoszą, że wczoraj zakończono przygotowania i prace wstępne do traktatu przyjaźni między Polską a Rumunją. Szereg dzienników bukareszteńskich donosi dzisiaj, że traktat, który zostanie podpisany we czwartek, tj. w dniu przyjazdu ministra Zaleskiego, przez oba rządy, jest podobny w wielu punktach do traktatu zawartego na wiosnę

bież. roku między rządami państw Małej Ententy. Projekt traktatu odpowiada zatem we wszystkich szczegółach wzorowi zaproponowanemu przez Ligę Narodów poszczególnym państwom. Prasa rumuńska podnosi znaczenie wizyty polskiej w Bukareszcie i stwierdza, że dzięki tej wizycie wzajemne stosunki będą zaciesnione.

—o—

Odnaleziony skradziony rower

Przed czterema tygodn. skradziono p. Tomczakowi w Rudniczu rower. W ub. czwartek podczas targu p. Tomczak będąc właśnie w restauracji p. Pazdowskiego przy Rynku, poznał

tamże swój rower, który przyprowadził pewien osobnik. Uwiadomiona o tem policja rozpoczęła śledztwo i dopiero popołudniu przychwyciła złodzieja, który wrócił by rower zabrać. Jest nim niej. Cmielewski. Dzięki takiemu przypadkowi p. Tomczak odzyskał swój rower z prowentem.

Nowa wielka afera poborowa

Białystok, 23. 10. Sąd okręgowy w Białymstoku rozpatrywał sprawę przeciwko b. lekarzowi dr. Adamowi Kozubowskiemu, oskarżonemu o nadużycie w czasie poboru w roku 1928. Prócz dr. Kozubowskiego na ławie oskarżonych zasiadał poborowy Dawid Szwarz i pośrednik Morsza Gładzstejn. Oskarżona 18-letnia Sonia Augustowska, która była zwolniona za kaucją, przed samą rozprawą zbiegła. Sąd wysłał za nią listy gończe i uchwałił rozpatrywać sprawę obecnych oskarżonych.

D. O. K. w Grodnie dowiedziało się o nadużyciach poborowych w maju rb. w Białymstoku i delegowało tam w charakterze komisji lekarskiej lekarza wojskowego dr. Kiełpińskiego, który otrzymał polecenie wykrycia nadużyć. Dr. Kiełpiński nawiązał w Białymstoku znajomość z Sonią Augustowską, która zaproponowała mu zwalnianie poborowych z wojska, w czasie przeglądu, upewniając, że drugi lekarz komisji dr. Kozubowski

jest już w tej sprawie zaangażowany. Augustowska miała przestać natychmiast dr. Kiełpińskiemu w kopercie kwoty następujące: 98 dolarów, 70 dolarów oraz 97 dolarów, wypisując na kartce nazwiska poborowych i ich wady, jakie ma wypisać na orzeczeniu lekarskim. Dr. Kiełpiński otrzymał od sztabu telefoniczne zezwolenia na umieszczenie na orzeczeniu lekarskim nieprawdziwych ocen, które dr. Kozubowski podawał. Dr. Kiełpiński przekonał się, że oskarżony Kozubowski istotnie określił, jako niezdolnego do służby wojskowej według poleceń Augustowskiej oskarżonego Szwarca, człowieka zdolnego, zdrowego i silnego. Augustowska podawała specjalne znaki, po których lekarz miał poznać jej klientów.

Do sprawy wezwano 48 świadków i 2 biegłych. Oskarżeni do winy się nie przyznają. Jako pierwszy zeznawał świadek dr. Kiełpiński. Rozprawa potrwa zapewne 2 do 3 dni.

—o—

Obawy niemieckie o przyszłość Gdańska

Berlin, 24. 10. Omawiając obszernie sytuację Gdańska, „Vossische Ztg.“ dowodzi, iż kompromis wersalski w kwestji rozwiązania problemu gdańskiego okazuje się chybiony. Dotychczas nie została jednak wynaleziona recepta rozwiązania tej kwestji ku zadowoleniu Polski, Niemiec i Gdańska zarazem.

Projekt rozszerzenia granic wolnego miasta pod wzmożoną kontrolą międzynarodową nie wzbudzi nigdzie zachwytu z uwagi na dotychczasowe ujemne doświadczenia z próbami państw buforowych i międzynarodowej administracji obszarów granicznych.

Myśl przyłączenia Gdańska do Polski — zdaniem dziennika — posiada dzisiaj w Warszawie znacznie mniej poważnych zwolenników niż

przed 10 laty, a to z obawy spotęgowania trudności mniejszościowych Polski. Gdańsk stał się ponadto dla Polski zbędny wobec posiadania Gdyni.

Przyłączenie Gdańska do Niemiec bez równoczesnej rewizji zachodniej granicy Polski byłoby równoznaczne ze śmiercią tego portu, odciętego od Polski i przedzielonego od Niemiec korytarzem polskim.

Jeśli jednak Gdańsk zostanie pozbawiony zdolności do życia przez Gdynię — grozi „Vossische Zeitung“ — wówczas oznaczać to będzie wytoczenie kwestji granic polsko-niemieckich, która chwilowo w pewnej mierze zesła z planu praktycznej polityki niemieckiej.

Polska, zabijając Gdańsk — konkluduje dziennik — sama wytacza kwestję korytarza.

Biskup marjawicki skazany na rok ciężkiego więzienia

Warszawa, 23. 10. Sąd okręgowy w Płocku rozpatrywał sprawę głośnego bluźniercy marjawickiego Kowalskiego. Kowalskiemu wykazano, że dopuścił się nietylko zniewagi religji katolickiej, lecz również ciężkiego bluźnierstwa.

Rozprawa odbyła się przy drzwiach zamkniętych. Po zeznaniach świadków, przemówieniach stron i ostatnim słowie oskarżonego sąd wydał

wyrok, na podstawie którego Kowalski został skazany na jeden rok ciężkiego więzienia z pobawieniem praw. Połowę kary darowana na podstawie amnestji. W motywach wyroku wyszło na jaw, że Kowalski ośmielił się rozsyłać swoje bluźnierstwa do Prezydenta Rzeczypospolitej oraz członkom rządu.

Obrońca skazanego wniósł apelację.

Wielka katastrofa budowlana w Bytomiu

Bytom, 23. 10. Dziś o godz. 4-tej po poł. na budowlu nowych łazienek miejskich wydarzyła się wielka katastrofa budowlana. Pod ciężarem betonowego stropu załamały się dwa filary, które pociągnęły za sobą częściowo już wykończone mury. 11 osób odniosło obrażenia, przyczem dwie walczą ze śmiercią. 5 innych osób zostało zasypanych przez walące się gruzy. Dotychczas wydobyto jedną z nich, której stan jest bez nadziejny.

Akcja ratownicza była bardzo uciążliwa.

Bytom, 23. 10. Straszna katastrofa budowlana, jaka wydarzyła się dziś po południu na budowlu betonowej nowych łazienek miejskich została spowodowana najprawdopodobniej przez zbyt wczesne zdjęcie oszalowania z filarów, które nie wyschły jeszcze dostatecznie. Pod ciężarem

pokrycia betonowego runęły oba filary a wkrótce potem zawaliły się również mury boczne. 5 osób ciężko rannych odtransportowano natychmiast do miejscowego szpitala.

O zwołanie sesji sejmowej

Warszawa, 23. 10. Marszałek Daszyński zamierza podobno w dniach najbliższych odwiedzić p. Prezydenta Rzeczypospolitej w celu upewnienia się co do czasu zwołania sesji sejmowej.

Warszawa, 24. 10. Obiegają pogłoski, że w dniu 26 bm. marsz. Daszyński będzie przyjęty przez Prezydenta Rzplitej na Zamku.

Warszawa, 24. 10. Pierwsze posiedzenie Sejmu będzie zwołane na 31 bm.

Obecnie toczą się rozmowy, dotyczące usprawnienia prac komisyjnych, mianowicie chodzi o to, aby równocześnie odbywały się prace komisji konstytucyjnej i budżetowej.

Polska i Chrystus-Król

Ojczyzno droga, piękna, potężna, wspaniała,
Z krwi twych synów i z ostrza tyś mieczy powstała.
Z krwi twej dziatwy, co piersią broniło swej ziemi,
By biały orzeł rozpostarł skrzydły srebrnymi,
A władzę swą Chrystus - Król...

By on nam w walce życia, pokoju przewodził,
W pochodzie trudu nadzieje w serca odrodził,
By był jako tarcza, puklerz i skalne nawy —
W burzy kotwicą — godłem łez — sztandarem sławy...

Ojczyzno, z wawrzynu wieńcem sławy olśniona.
Powstała z krwi synów i polskich matek łona.
Wybiłana w szeptach modlitw u świątyni progu.
Pokładaj swe czyny, swój los w Chrystusie Bogu —
Twą sławę, wolność i ból...

Polsko - Ojczyzno, dziś o blaskach potęgi i siły.
Naszych przodków prochy tę chwilę chwały śniły.
Prochy z szablą u mogił — minionych stuleci —
W obronie wolności twoje poległy Dzieci...

Ojczyzno droga, piękna, potężna, wspaniała.
Z krwi twych synów i z ostrza tyś mieczy powstała.
Z krwi twej dziatwy, co piersią broniło swej ziemi,
By, biały orzeł rozpostarł skrzydły srebrnymi
A władzą swą Chrystus - Król...

St. Chojnacki.

Istnieje projekt, aby każda komisja pracowała po 3 dni w tygodniu.

Prawidłowe sadzenie drzew owocowych

Po obcięciu u drzewka korzeni z poprzednim przydołowaniu dołka, zasypujemy połowę dołka ziemią wierzchnią, którą przy kopaniu dołka wyrzuciliśmy na jedną stronę, i ziemię tę nieco w dołku udeptujemy, aby później zbyt głęboko nie upadła i drzewo nie dostało się za głęboko. Następnie bierzemy ziemię wierzchnią, obok dołka się znajdującą i sypimy pagórek na środku dołka, ustawiając drzewko korzeniami na tymże pagórku. Korzenie należy na pagórku równomiernie rozłożyć. Następnie obsypujemy korzenie znów wierzchnią dobrą ziemią lub przygotowaną domieszką z ziemi kompostowej. Przy sypaniu ziemi na korzenie, potrząsamy drzewkiem w górę i na dół, aby ziemia dostała się pomiędzy korzenie. Przy zbyt ciężkich bowiem ziemiach powstają łatwo próżne miejsca między korzeniami, i drzewko wtedy tylko z trudem się przyjmuje. Ziemię nasypaną na korzenie należy przydeptać mocno. Przy obdeptywaniu należy uważać, aby palce nogi skierowane były do palika drzewa, bo tylko w ten sposób wszystkie korzenie ziemią dostatecznie przydeptane zostaną. Podczas gdy obdeptywamy korzenie stopą w poprzek palika, część korzeni nie zostanie przyciśniętą i drzewko wtedy trudniej się przyjmuje.

Aby mieć pewność, że drzewko nie zasadzimy za głęboko, kładziemy w poprzek dołka 3—4 calowy słupek i trzymamy drzewko tak wysoko, że pierwsze korzonki od palika są na równi z powierzchnią kołka, czyli słupek. W ten sposób bowiem zasadzimy drzewko 3—4 cali wyżej, tak że gdy później ziemia się uleży, drzewko nie dostanie się w ziemię za głęboko. Z drugiej połowy spodniej ziemi, którą mamy przy dołku, sypimy na szerokość dołka groblę, czyli tak zwany u nas powszechnie talerz, który służy do podlewania drzewka. Jeżeli jeszcze część spodniej ziemi nam została, wyrównujemy miejsca, wybranej wierzchniej ziemi, obok dołka. Następnie talerz wypełnić dobrą przegniłą mierzwą bydłącą lub końską. Zaleca się zatem przez 3—4 lata w jesieni świeżej nałożyć mierzwy.

Łańcucki, ogrodnik powiat.

—o—

Stefan Chojnacki

34

Kapitałni Goście

powieść z bruku wągrowieckiego.
(Ciąg dalszy).

Muza poskapiła mu jak zwykle swego natchnienia. Nie, nie nadaje się — wyrzekł zrezygnowany. Ale Romek pisał już dalej:

„A gdy tylko usłyszysz liści drzenie —

Wiedz, że z oddali śle ci pozdrowienie“...

Józio szybko podązał oczyma, skąd tryskały czarne małućki literki. W miarę czytania twarz jego przechodziła najrozleglejszą skalę rumieńca i radości oraz najwyższą grę uczuć.

Skoro Romek przestał pisać, Józio odchrząknął nieznacznie i rzekł wesoło:

— W sam raz na zakończenie:

„A gdy usłyszysz liści drzenie —

Wiedz, że z oddali śle ci pozdrowienie!“...

Tutaj bezwarunkowo musisz wykrzykniki stawić... nie wątpię w to, że i pytajnika nie poskapisz?...

— Jeszcze dwukropek i średnik dodam!...

— Ależ, średnik i dwukropek są już chyba zbędne?...

— Dlaczego zbędne?

— Jeżeli wiesz, że są konieczne, to trzeba je zamieścić... ty sam najlepiej rozrządzisz ale gdzie stawimy na początku, czy w środku?

— Zawsze na końcu!...

— Wyśmienicie, wywoła na Irce większe wrażenie...

— A nam przysporzy większą cześć i chwaleb!...

— Jaki wreszcie dasz podpis?...

— „Szwagier“ jeszcze nieodpowiedni... „Romek“ najlepiej: „Nieznajomej — nieznajomy“!...

— Tak, zupełnie stosowny... pakuj tylko w kopertę, mogę ci nawet zaadresować... —

— Acha, zapomnieliśmy o dacie i miejscowości. — Napisz tylko „Wągrowiec w październiku“ — wystarczy w zupełności.

— Poczekaj chwilę, nie zaklejaj jeszcze, poprosimy, żeby nam przysłała swoją fotografię... —

— W pierwszym liście nie wypada, pytanie czy odpisze?!

— Masz rację!...

— W następnym liście możemy z fotografią załatwić... —

— Jednak gdybyś szwagierku, swoją załączył?!

— Owszem, bardzo chętnie, lecz niestety nie mam, ale możemy dopisać niech poczeka wkrótce jej nadesłemy... —

— Najlepiej o niczem nie będziemy wspominali, tylko zapakujemy w takim stanie jak jest i odesłamy natychmiast!...

— Zdałoby się jeszcze dopisać: „Proszę o odpis“

— Mówię ci po raz wtóry „nie wypada“, to jest rzecz czysto indywidualna, musimy się teraz ze wszystkim zupełnie zdać na nią... —

— Kwestja, czy dorozumie się tylko?!

— I odpisze, chciałeś powiedzieć... —

— Niczy nie przeszkadzało, gdybyśmy jednak dodali „Proszę o śpieszny odpis“... —

— Daję ci gwarancję, że w trzech dniach otrzymasz różowy i pachnący liścik od Irki!...

— Spodziewam się nawet i rychłej?!

— Ja również!...

Romek nie mógł zapanować nad wrażeniami i uczuciem.

Józio patrząc z boku na jego twarz ożywioną i potysk wzroku, widząc serdeczny uśmiech i słuchając jego słów tryskających dowcipem i humorem poznał, że coś niezwykłego dzieje się w duszy Romka, który od czasu do czasu ujmował głowę w obie dłonie i dumiał przez dłuższą chwilę.

— Zdałoby się jeszcze raz przeczytać uważnie, zastanowić się nad każdym słowem i... ewentualnie poprawić — odezwał się Romek.

Józio nic nie odpowiedział, tylko usiadłszy na łóżko, kiwał głową na wszystkie strony, zabierając się do wyjścia.

— U ciebie susza jak na Saharze, raczej chciałem powiedzieć jak w Stanach Zjednoczonych... —

— Rozpocząłem palić w piecu więc wszystko powysychało, a o ile ci wiadomo okowita nadzwyczaj szybko wysycha i ulatnia się... —

— W żołądek?!

— Jak możesz coś podobnego powiedzieć — utlenia się najwzyczajniej... —

— Po zapachu w pokoju nawet poznać, że uchodzi w powietrze... —

— Pożegnamy się... —

— Nie chódź jeszcze... pozostań lepiej... —

— Praca mnie nagli!

— Jeżeli koniecznie mnie opuszczasz, dlatego przy tej okazji poproszę cię, abys wrzucił ten liścik do skrzynki.

— Służę z przyjemnością.

— Słuchaj, uważam cię za zreźnego i spodziewam, że szczęśliwie naszą znajomość zawartą z Irką dalej poprowadzimy...

Regulamin wyborczy

dla przeprowadzenia wyborów do sejmików powiatowych na podstawie tymczasowego rozporządzenia ministra b. dzielnicy pruskiej z dnia 12 sierpnia 1921 r. o wyborach do sejmików powiatowych na obszarze b. dzielnicy pruskiej (Dziennik Ustaw R. P. nr. 71, poz. 492).

(Ciąg dalszy).

Listy kandydatów.

Art. 17. Listy kandydatów należy składać na ręce przewodniczącego okręgowej komisji wyborczej w przeciągu trzech tygodni licząc od dnia dokonania przez wydział powiatowy publicznego zawiązania do składania list kandydatów (art. 5 regulaminu).

Okręgowa komisja wyborcza bada listy kandydatów w przeciągu dalszego tygodnia, porozumiewa się w tym tygodniu z mężami zaufania list kandydatów, co do usunięcia usterek, zachodzących w listach (art. 23 regulaminu) i ustala, które listy kandydatów odpowiadają wymogom prawa. Po ustaleniu list kandydatów okręgowa komisja wyborcza ogłasza ważne listy kandydatów oraz miejsce i godziny głosowania (art. 5 regulaminu) w urzędowym orędowniku powiatowym, oraz o ile komisja to uzna za właściwe, także jeszcze w inny sposób przez komisję ustalony.

Głosowanie winno się odbyć nie wcześniej aniżeli przed upływem trzech tygodni od dnia ogłoszenia ustalonych list kandydatów.

Art. 18. W liście kandydatów należy umieścić kandydatów jednego pod drugim podając imię, nazwisko, dzień i rok urodzenia, zawód i miejsce zamieszkania kandydatów.

Lista kandydatów zawierać ma podwójną liczbę kandydatów w stosunku do liczby wybrać się mających w danym okręgu członków sejmiku. Nazwiska kandydatów winny być opatrzone numerem porządkowym.

Art. 19. Lista kandydatów podpisana być winna conajmniej przez 20 wyborców.

Art. 20. Do listy kandydatów musi być dołączone oświadczenie kandydata na piśmie, że nazwisko jego umieszczono na liście za jego zgodą.

Art. 21. Nazwiska kandydatów, zachodzące w tej samej liście kandydatów kilkakrotnie uważa się za raz tylko podane.

Art. 22. Jeśli jednego i tego samego kandydata podano w kilku listach kandydatów, wtedy uważa się go za kandydata tej listy, do której dołączono oświadczenie, przepisane art. 20.

Jeżeli zaś oświadczenie takie dołączono do kilku list kandydatów, wtedy uważa się go za kandydata tej listy, w której umieszczony jest na miejscu najwyższym, a w razie gdyby i miejsca były równe, za kandydata tej listy, która wcześniej doszła do rąk okręgowej komisji wyborczej.

Art. 23. W każdej liście kandydatów jeden z podpisanych wyborców winien być wskazany jako mąż zaufania, którego zadaniem będzie:

1. dostarczenie brakujących podpisów,
2. uzupełnienie niedostatecznych danych co do osób kandydatów,
3. dostarczenie przewodniczącemu okręgowej komisji wyborczej materiałów potrzebnych do badania listy.

W razie, gdyby mąż zaufania nie był podany, uważa się za męża zaufania wyborcę, podpisanego na pierwszym miejscu a następnego na jego zastępcę.

Art. 24. W listach kandydatów skreśla się kandydatów:

1. którym nie przysługuje bierne prawo wyborcze (art. 9 rozp. z 12. 8. 1921 r.),
2. których istnienia nie można stwierdzić,
3. którzy nie złożyli oświadczenia przepisanego artykułem 20.

Okręgowa komisja wyborcza ma prawo zawiązania kandydata celem stwierdzenia, czy kandydat włada językiem polskim w słowie i piśmie. Kandydata, który nie zjawi się na zawiązanie prawidłowo doręczone, wykreśla się z listy kandydatów.

Art. 25. Dozwolone jest łączenie i rozłączenie już złożonych list kandydatów.

Złączone listy kandydatów uważa się za jedną listę kandydatów. Otrzymują one razem tę ilość wybranych, jaka odpowiada sumie głosów, oddanych na każdą z złączonych list.

Rozdzielenie wybranych na poszczególne z złączonych list odbywa się w sposób podany w art. 35.

Art. 26. Jeśli wpłynęła tylko jedna ważna lista kandydatów, natenczas nie należy przeprowadzić głosowania. Wybrani są wtedy kandydaci tej listy w takiej ilości, jaka odpowiada ilości członków sejmiku, których się ma wybrać, przyczem kandydat wyżej wymieniony ma pierwszeństwo przed kandydatem wymienionym po nim.

W takim wypadku okręgowa komisja wyborcza spisuje protokół, stwierdzający, że wpłynęła jedna tylko ważna lista kandydatów, że głosowania nie było, ustalając zarazem, którzy kandydaci zostali wybrani. Stwierdzenie to okręgowa komisja wyborcza ogłasza w urzędowym dzienniku powiatowym, a protokół przesyła do powiatowej komisji wyborczej.

Głosowanie.

Art. 27. Głosy odbiera biuro głosowania,

mianowane przez okręgową komisję wyborczą w składzie przewodniczącego i dwóch mężów zaufania.

Każda miejscowość winna w zasadzie posiadać oddzielne biuro głosowania. Okręgowa komisja wyborcza może atoli w jednej miejscowości ustanowić kilka biur głosowania, albo też ustanowić dla kilku miejscowości jedno wspólne biuro głosowania. Obwody i biura głosowania winny być ogłoszone (art. 17 regulaminu).

W czasie głosowania członków biura głosowania mogą zastąpić wyborcy, mianowani zastępcami przez przewodniczącego biura.

Art. 28. W dniu wyborów zbierają się w oznaczonym lokalu o oznaczonej godzinie członkowie biura głosowania. Przewodniczący biura, który ma prawo i obowiązek utrzymania porządku w lokalu wyborczym, zarządza, co należy, mianowicie zaś, co następuje:

Stół, przy którym zasiada biuro głosowania, należy ustawić tak, aby można do niego ze wszystkich stron przystąpić. W pobliżu stołu ustawia się naczynie nakryte (urnę wyborczą) do wrzucania kartek wyborczych. Przedtem biuro głosowania winno się przekonać o tem, czy urna jest próżna.

Od chwili ustawienia urny aż do ukończenia głosowania nie wolno urny otwierać.

Przewodniczący winien czuwać nad tem aby w lokalu wyborczym nie zakłócano spokoju, nie rozkładano ani nie rozdawano kartek wyborczych ani też nie uprawiano agitacji; w razie potrzeby zażądać może interwencji policji, która winna wykonać jego polecenie, wydane celem utrzymania porządku i bezpieczeństwa publicznego.

Art. 29. Głosowanie odbywa się kartkami.

Kartka wyborcza winna zawierać albo numer ogłoszonej listy kandydatów albo nazwisko umieszczone na pierwszym miejscu listy kandydatów, albo też wszystkie nazwiska kandydatów, na którą wyborca głosuje, w tym samym porządku, jak je wylicza lista kandydatów. Kartki winne być możliwie równego wyglądu.

Nieważne są kartki wyborcze, które:

1. nie są oddane w kopercie urzędowej,
2. są nieczytelne,
3. są niejasne co do oznaczenia kandydatów,
4. zawierają zastrzeżenia,
5. nie odpowiadają jednej z ogłoszonych list kandydatów.

Kilka równobrzmiących kartek w jednej kopercie uważa się za jeden głos.

O nieważności kartek wyborczych decyduje okręgowa komisja wyborcza.

Art. 30. Głosowanie odbywa się w ten sposób, że wyborca otrzymuje w lokalu wyborczym od jednego z członków biura lub osoby wyznaczonej przez przewodniczącego kopertę zaopatrzoną w stempel urzędowy, wkłada w nią na uboczu swą kartkę wyborczą, następnie przystępuje do stołu, przy którym zasiadają członkowie biura i wymienia swoje nazwisko i miejsce zamieszkania.

Jeden z członków biura, któremu przewodniczący to polecił sprawdza listę wyborców i przy oddawaniu głosu przez wyborcę notuje przy jego nazwisku, że głos oddał. Drugi członek biura prowadzi kontrolę oddanych głosów w drugim egzemplarzu listy wyborców.

Przewodniczący po sprawdzeniu i zapisaniu wyborcy w liście, odbiera od niego kopertę i niezależnie wrzuca do urny.

Art. 31. Każdy wyborca oddaje głos osobiście.

Chorem i kalekom wolno posługiwać się za pomocą drugich.

Art. 32. Głosowanie kończy się z upływem godziny oznaczonej.

Gdy w chwili tej znajdują się w lokalu wyborczym osoby, które głosów nie oddały, natenczas biuro głosowania zamyka lokal i odbiera ich głosy.

Gdy już niema głosujących, biuro głosowania zamyka głosowanie i otworzywszy lokal wyborczy, przystępuje do stwierdzenia wyniku głosowania.

(Dokończenie nastąpi.)

KĄCIK HARCERSKI

Ciekawskiemu w odpowiedzi

Po długiej pogodzie duchowej i świetnym, kilkuletnim rozwoju „Czarnej Drużyny“ nad jej widnokręgiem weszła czarna chmura, grożąca zniszczeniem, którą to spora i dziarska gromada „Czarnych“ przez cały rok swemi długimi łaskami skautowami przesuwała, starając się nie puścić nad swoje głowy.

W próbie hartu i walki duchowej zginęły świetlane nasze „kruki“, porwane wstrząsami przez rozhułkaną burzę.

I stała się cisza, ale niebo zrobiło się czerwone, jakby się gotowało do nowych harców. — „Hej Brać Harcerska, może tym razem wszyscy zdejmiacie swoje „sombro“, i „Czarnych“ obronicie!“

Minął jednak już czas Czarnych. Nie zaprawieni w klimacie błękitu, zielonych trójek i powszechniaków, przed nadchodzącą zimą, uciekli gdzieś na strych. — To nie! — Cień „kruka“ i tu odezwał się i wnet

zwołał swą dźwiągę. Z początkiem długich wieczorów wyleciał „puhacz“, a krótko po nim, rozprzestrzenił swój krzyk „orzet“.

Zycie powraca do starego i o ile tylko będzie mogło pojąć tak dalek, to, choć nie w tym roku, jednak w przyszłym, pan Ciekawski, choćby zamienił się w Uciekalskiego, spotka nas. Czuwaj! W.

Z DNIA

Jesień

Z słodką pól melodją ucihi śpiewak skrzydlaty
I smutek spowit ziemię z srebrzystym chłodem mgły.
Zmarszczone, pobladłe lica oszroniły lzy
Nędznej staruszki — Jesieni — schyłonej lity...

Opustoszały pola, łak kobierce, drzewa,
Opadłe liście wiatr po świecie hen, rozwiewa
I fujarek rzewnych tonów umilkły wtóry —
Zamarło życie — w grobowej ciszy natury...

Opustoszałe nagie sterczą drzewa, chaty,
Snując w ciszy radosnej przeszłości błogie sny —
A świat w żółcieniu zgnitych liści zasypia, by
W wiosny wstać blaskach — jak rankiem ponocy — kwiaty...
St. Chojnacki.

KRONIKA

KALENDARZYK

Sobota, 26 października. Ewarysta, Lucjana.
Wschód słońca godz. 6,46 Zachód słońca godzina 16,34
Wschód księżycy godz. 23,40 Zachód księżycy godz. 14,30
Niedziela, 27 października. Sabina, Flor., Chrystusa Króla
Wschód słońca godz. 6,48 Zachód słońca godzina 16,32
Wschód księżycy godz. — Zachód księżycy godz. 14,55
Poniedziałek, 28 października. Szymona i Judy.
Wschód słońca godz. 6,50 Zachód słońca godzina 16,31
Wschód księżycy godz. 1,08 Zachód księżycy godz. 15,14
Wtorek, 29 października. Zenobiusza, Narcyza.
Wschód słońca godz. 6,52 Zachód słońca godzina 16,29
Wschód księżycy godz. 2,27 Zachód księżycy godz. 15,31

Dzień Oszczędności. W czwartek 31 bm. przypada doroczny „Dzień Oszczędności“ obchodzony przez cały świat. Wszechstronna oszczędność zapewnia powodzenie.

„Mleczarnia Polska“ w Wagrowcu się rozwija. W dniu 21 bm. nastąpiło w Grabowie koło Gołańczy otwarcie i uruchomienie nowej mleczarni, oddziału „Mleczarni Polskiej“ w Wagrowcu. Już od dawna miejscowi i okoliczni właściciele ziemi odczuwali brak takowej, a mleko byli zmuszeni odstawiać do Lipin, gdzie właścicielem mleczarni jest Niemiec. Od wczoraj przerabia już „Mleczarnia Polska“ kilka set litrów mleka, dostawianego przez tutejsze i okoliczne obywatelstwo.

Uroczystość otwarcia zaszczylił swą obecnością p. starosta powiatowy, dr. Rościszewski, oraz okoliczni posiadaciele dóbr.

Szczęść Boże nowej pracowni polskiej!

Kradzież roweru. Niewykryci sprawcy skradli ubiegłej niedzieli robotnikowi z Grabowa rower, który tenże przez czas bytności swej w kościele, na podwórzu p. Trzebińskiego w Gołańczy zostawił. Niech tak lekkomyślne ustawienie roweru przez dłuższy czas swej nieobecności, będzie ostrzeżeniem dla innych.

Hasłem „Wolność“ zagał prezes p. Zmudzkiński we wtorek, 22 bm. zebranie Tow. Pow. i Wojaków. Odczytany protokół przez sekr. p. Piechowiaka przyjęto.

Na członka przyjęto p. Gruszkę Stanisława. W P. W. K. tow. nie brało wspólnie udziału, gdyż członkowie zwiędzali wystawę już w innych wycieczkach.

Odczytano podziękowanie od por. p. Grochowskiego Zenona za złożone mu życzenia w dniu godów małżeńskich.

W ostatnim strzelaniu ćwiczebnym brała bardzo nikła ilość członków udziału, warunki wypełniło tylko 6-ciu. Zapowiedziane strzelanie na ub. niedzielę, które nie odbyło się z powodu deszczu, odbędzie się w niedzielę 27 bm. o godz. 2 popoł. w „Strzelnicy Wagrowieckiej“.

Głównym punktem zebrania była uroczystość 5-lecia istnienia towarzystwa, która przypada na dzień 24 października. Uroczystość jednak odbędzie się 3 listopada; program przewiduje mszę św., zebranie i wspólną fotografię.

W dniu 2 listopada (Dzień zaduszny) postanowiono bardzo wspaniale iluminować grobowiec poległych powstańców.

W sprawie wysłania sierotki Liskówny do szkół na koszt miasta, postanowił zarząd poczynić stosowne kroki.

Prezes wręczył pp. Zanto i Cichockiemu dyplomy, uzyskane podczas święta PW.

Za gorliwą współpracą w towarzystwie, z okazji 5-lecia, uchwalił zarząd wydać dyplomy.

Przew. apelował, by członkowie liczny udział brali w „Święcie Młodzieży“ w dniu 17 listopada.

W dniu 18 grudnia przypada 25-letni jubileusz kapłaństwa ks. prob. Wróblewskiego, którego tow. godnie postanowiło uczcić.

Nastąpiła pogadanka o gen. Kazimierzu Pułaskim.

W wolnych głosach sprawę nabycia medalu „Polska swemu obrońcy“ i „Z okazji 10-lecia“, referował por. p. Górski.

Na zapytanie p. Ziolkowskiego Ł., dlaczego tow. nie brało udziału w zjeździe okręgowym w Bydgoszczy, odpowiedział prezes.

Na tem zebranie zamknięto.

Każdy z was winien zainteresować się dorocznym „Świętem Młodzieży“, które przypada w niedzielę 17 listopada. Już dziś zwracamy uwagę starszego społeczeństwa na te uroczystości młodzieży.

Samochód wjechał na płot. W nocy z środy na czwartek skutkiem panującej mgły, wjechał samochód na płot przy budynku na zakręcie szosy w Krośnie, pow. węgrowski. Dzięki przytomności umysłu kierowcy, który zdażył maszynę na czas zatrzymać, obyło się bez wypadku.

Mecz piłkarski. W niedzielę, dnia 27 bm. przyjeżdża do Wągrowca chodzieski K. S. „Mewa“ i rozegra zawody w piłkę nożną z I. drużyną K. S. „Orzeł“ na Stadionie sportowym o godzinie 3-iej po południu.

W tym samym dniu w Rogoźnie rozegrane zostaną zawody piłkarskie towarzysko-rewanżowe między pierwszemi drużynami klubów sportowych „Wełny“ i „Nielby“.

Z targu. Płacono za masło 2,80—3,00 zł, jajka 3,00—3,30 zł, ser wiejski 1,00—1,20 zł, kury 3,00—5,00 zł, kaczki 6,00—8,00 zł, kurczęta 2,00—3,00 zł, gołębie 1,80—2,00 zł, indyki 10—12 zł, gęsi 12—13 zł, funt marchwi 20 gr, funt cebuli 20 gr, główka kapusty 15—20 gr, funt pomidorów 25 gr, funt jabłek 20—40 gr, dynie 0,50—1,00 zł, ctr. ziemniaków 2,25 zł, mendel kapusty 3,50—4,00 zł.

Sprawa Jakubowskiego. W poniedziałek, dnia 28 bm. zabawi w naszym mieście Warszawski Teatr Objazdowy pod kierownictwem Marjana Brokowskiego i Stefana Zborowskiego. Teatr ten objeżdża całą Polskę z głośną sztuką Eleonory Kalkowskiej p. t. „Sprawa Jakubowskiego“. Sensacyjna ta tragedia niewinnie na śmierć przez sąd pruski skazanego robotnika polskiego zdobyła rozgłos w prasie niemieckiej i spotkała się po wystawieniu w teatrach Berlińskich z aplauzem niemieckiej prasy i publiczności. Tak samo przyjęła sztukę publiczność i prasa warszawska po wystawieniu jej w teatrze „Ateneum“. Przedstawienia Teatru Objazdowego poza innymi mają cel propagandowy i zostają pod protektorem Związku Obrony Kresów Zachodnich. W zrozumieniu ważności sprawy Min. Kultury i Oświaty w porozumieniu z Min. Spraw Wewn. i Min. Komunikacji przyznało Dyrekcji Teatru osobny wagon. Teatr rozporządza 18 artystami, własnymi dekoracjami i kostjumami. Przedstawienie odbędzie się w sali Nowej Strzelnicy o godzinie 8-mej wieczorem.

Państw. Nadleśnictwo Margonin Wieś sprzeda w przetargu publicznym za gotówkę w poniedziałek, 28 b. m. od godzinie 8 w biurze leśnym w Margoninie drzewo opałowe, ewtl. budulec sosnowy, brzozy użytkowe i dęby. Blisze szczegóły w Nadleśnictwie.

Z urzędu stanu cywilnego

Śluby: krawiec Konrad Dereszyński z panną Rozalją Andrzejewską; ksiązkowy Kazimierz Rogowski z panną Stanisławą Malczewską.

Urodzenia: woźny Józef Witt w m. syn; rolnik Stefan Mruk z Łazisk syn; rejestrator sądowy Józef Kaniewski w m. córka.

Zgony: Henryk Szymański z Kopaszyna 7 miesięcy; bankowiec Edmund Galiński w m. 66 lat.

RUCH TOWARZYSKI

Walne zebranie Towarzystwa Czytelników Ludowej na powiat węgrowski odbędzie się w Wągrowcu w niedzielę, dnia 27 października 1929r. o godzinie 17^{1/2} w sali p. Podlewskiego. Referat wygłosi członek Głównego Zarządu p. Piekucki z Poznania.

Prezes T. C. L. na pow. węgrowski.

Baczność Ochotnicza Straż Pożarna. Nadzwyczajne zebranie odbędzie się w sobotę, dnia 26. X. 29. wieczorem o godzinie 8-mej w starej strzelnicy.

Komplet konieczny.

Naczelnik.

Czytajcie Głos Wągrowiecki.

Kto przechowuje pieniądze

w domu naraża się na kradzież lub spalenie i traci niepotrzebnie na odsetkach.

Złóżcie zatem każdy zbędny złoty w naszym banku, a unikniecie niebezpieczeństwa, ponadto otrzymacie procent aż do 11% w stosunku rocznym. Oszczędzający ma pierwszeństwo do pożyczki.

Skarbanki oszczędnościowe wypożyczają bank bezpłatnie.

BANK LUDOWY W GOŁAŃCZY

Spółdz. z nieogr. odpow.

Oddział w Szamocinie, ul. Paderewskiego 6.

Zastępstwo Banku Polskiego dla inkasowania weksli.

Miljonowe gwarancje — 3 nieruchomości — Rach. w P. K. O. 201.125.

147

Wezwanie.

Na mocy art. 25 ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej z dnia 23 maja 1924 r. wzywam wszystkich mężczyzn urodzonych w roku 1909, a zamieszkałych w Wągrowcu do osobistego zgłoszenia się do spisu poborowych w czasie do 30 listopada 1929 r. w Ratuszu, pokój nr. 3.

Przy zgłoszeniu się należy przedłożyć: metrykę urodzenia, dowód tożsamości, świadectwo szkolne i świadectwo egzaminu na czeladnika względnie kontrakt terminatorski.

Za nieobecnych winni zgłoszenia skutecznie rodzice, opiekunowie lub pracodawcy. Po zapisaniu do listy poborowych winien popisać każdą zmianę swego miejsca zamieszkania zgłosić w urzędzie, który dokonał zapisu do listy poborowych.

Kto bez uzasadnionej przyczyny nie dopełni zgłoszenia do listy poborowych, lub nie zgłosi zmiany miejsca zamieszkania, ulegnie według art. 87 ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej karze do 500 zł lub aresztu do 6 tygodni, albo obu tym karom łącznie.

Wągrowiec, dnia 21 października 1929 r.

150

Magistrat (—) Kuchczyński.

Klemens Baranowski - Skoki

Ślusarnia i warsztat reperacyjny.

Wykonuje wszelkie reperacje maszyn rolniczych, jak: młocarnie szerokomłotne, pomp, motorów, parników i t. d. * * * * *

—:0:—

Dział reperacji rowerów i wirówek.

Wykonanie solidne. Obsługa skora.

149

Ceny bardzo przystępne.

Specjalność: Autogeniczne spawanie i tokarnia.

Narzeczony

zamawia uwiadomienia zaręczynowe i zaproszenia ślubne tylko w Drukarni W. Kubanka-Rynek 14 która takowe wykonuje szybko, gustownie i tanio. Ile to razy głowisz się nad tem, co przyjacielowi lub przyjaciółce ofiarować jako prezent ślubny! Otóż najodpowiedniejszym i najmiłym podarkiem będzie niewątpliwie „Kurjer Weselny“, gazetka humorystyczna, specjalnie na dzień ślubu wykonana. — Wzorami i cennikiem służymy na życzenie.

500 sztuk morwy białej
po 20 gr. sztuka sprzeda
Stępiński, Janowiecka 34

Studniarstwo

Zakładanie wodociągów i pomp oraz wiercenie i kopanie studziń i wszelkie naprawy studniarskie

wykonuje po cenach przystępnych
Tadeusz Kitkowski
Wągrowiec, ul. Strzelecka 24.

Bilety wstępu

do ogrodu, na zabawy, przedstawienia stale na składzie.

Drukarnia W. Kubanka w Wągrowcu.

Na Dzień Ładuszny! Lampki na groby

z różnokolorowemi abażurkami poleca

Drogerja Pałucka wł. W. Magdziarz, Wągrowiec
151 Szeroka 2. -- Telefon 177.

Płaszczki męskie, 134
jupy, swetry,
kostjumy, suknie,
pończochy, skarpetki
oraz wszelkie trykoty zimowe
po cenach najniższych w wielkim wyborze poleca
Józef Lis -- Wągrowiec
ulica Pocztowa 11, dawn. F-a Kalinowscy.

Oliwy do maszyn, smary na osie, tran do szorów, benzol, sól czerwona i do lizania dla bydła.

Artykuły fotograficzne, kosmetyczne, chirurgiczne, chemikalja, farby, pokosty, lakiery, klej, szelak, na muchy „Flit“ i muchołapki poleca

„DROGERJA POD GWIAZDĄ“ właśc. Józef Szudziński
108 Wągrowiec, Pocztowa 2. :: Telefon 158.
Tamże znajduje się Składnica Pow. Kasy Chorych.

Rozkład jazdy autobusowej

na linji

Łekno — Wągrowiec — Margonin — Chodzież

6,30	12,00	odj.	Łekno	przyj.	11,20	18,30
7,00	12,15		Wągrowiec		10,45	17,15
7,40	13,30		Margonin		8,55	16,30
8,10	14,00	przyj.	Chodzież	odj.	8,30	16,90

136

A. Laskowski.